

Warszawa, dnia 23 stycznia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 797/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Anna Tarasiuk

przy udziale prokuratora Edyty Ulatowskiej - Stojak

po rozpoznaniu dnia 23 stycznia 2018 r.

sprawy R. K. syna P. i J. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn. akt III K 201/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie do ponownego rozpoznania.

VI Ka 797/17

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że

w okresie nie wcześniej niż dnia 7 marca 2015 roku i nie później niż 10 marca 2015 roku w nieustalonym miejscu, nabył od nieustalonej osoby karoserię pochodzącą z samochodu osobowego marki L. o nr rej. (...), VIN (...), a którego wartość wynosiła 95.000 zł, który uzyskany został za pomocą czynu zabronionego kradzieży z włamaniem na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w sprawie III K 201/16 R. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu; koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wniósł Prokurator zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Na zasadzie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na mylnym uznaniu, iż brak jest dostatecznych podstaw do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego;

2. obrazę prawa procesowego, a to art. 7 kpk i art. 424 kpk, mającego wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i sporządzenie lakonicznego uzasadnienia, niewyjaśniającego dlaczego poszczególnym dowodom odebrano przymiot wiarygodności, innym zaś dano wiarę.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja Prokuratora zasługuje na uwzględnienie. Rację ma skarżący, że Sąd I Instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów zawartą w art. 7 k.p.k., czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia winy i skazania oskarżonego R. K. za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k., co skutkowało jego uniewinnieniem. Zgodzić należy się z argumentami zawartymi w uzasadnieniu apelacji, że zgromadzony na etapie postępowania przygotowawczego materiał dowodowy w postaci protokołu przeszukania oraz dołączonego do niego spisu i opisu rzeczy, a także opinii z zakresu badań mechanicznych w sposób jednoznaczny wskazuje, że karoseria od samochodu L., którą nabył oskarżony, posiadała usunięte (wycięte) numery nadwozia i częściowo usuniętą (zeskrobaną ostrym narzędziem) tabliczkę znamionową. Ponadto w karoserii znajdowała się karta gwarancyjna z danymi identyfikacyjnymi pojazdu oraz koperta zaadresowana na nazwisko J. B. tj. męża kobiety, której skradziono pojazd. Rację ma skarżący, że oskarżony trudniąc się handlem używanymi częściami samochodowymi musiał w tej sytuacji mieć świadomość lub przynajmniej przewidywać, że karoseria może pochodzić z czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy wydając wyrok uniewinniający oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego, który zaprzeczył aby wiedział, że nabyta przez niego karoseria pochodzi z kradzieży. Przy czym oskarżony wyjaśnił, że kupił karoserię za kwotę 6000 zł od nieznanego mężczyzny z którym nawiązał kontakt przez stronę internetową. Ofertę zakupu miał znaleźć na portalu (...) 2-3 tygodnie wcześniej, korzystając z komputera swojej konkubiny W. L.. Tymczasem z zeznań świadka B. B. wynika, że samochód marki L. został skradziony w nocy z 7 na 8 marca 2015r., czyli zaledwie dwa dni wcześniej przed zatrzymaniem oskarżonego, który przewoził na lawecie karoserię z tego pojazdu. Oskarżony R. K. nie potrafił wskazać danych mężczyzny od którego nabył karoserię ani podać numeru telefonu do tego mężczyzny pomimo, że jak twierdził spotkał się z nim dwukrotnie, umawiając się telefonicznie na te spotkania. Oskarżony nie przedstawił żadnego dowodu zakupu tej karoserii. Dodatkowo z opinii biegłego informatyka wynika, że na dysku twardym laptopa konkubiny oskarżonego nie znaleziono jakichkolwiek śladów ogłoszenia opisanego przez oskarżonego. Rację ma więc skarżący zarzucając, iż Sąd Rejonowy bezkrytycznie dał wiarę wyjaśnieniom R. K. nie dokonując ich należytej weryfikacji.

Należy więc podzielić zastrzeżenia prokuratora odnośnie zasadności ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, które nie odpowiadają prawidłowości logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, co czyni zasadnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku.

W świetle całokształtu okoliczności sprawy, zasady logiki i doświadczenia życiowego przemawiają za przyjęciem, iż osoba od kilku lat zawodowo trudniąca się sprzedażą części samochodowych w sytuacji, gdy następuje opóźnienie w sfinalizowaniu transakcji i brak jest jakichkolwiek numerów znamionowych nabywanej karoserii, powinna zachować większe reguły ostrożności, a co najmniej powinno to wzbudzić jej zaniepokojenie. Rację ma skarżący, że nawet przeciętny uczestnik obrotu handlowego, który nie posiada jakiejś szczególnej wiedzy i doświadczenia w tym zakresie, winien zdawać sobie sprawę, iż karoseria samochodu z usuniętymi numerami identyfikacyjnymi może pochodzić z przestępstwa. Oskarżony pomimo, że został zatrzymany tego samego dnia po sfinalizowaniu transakcji, nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów dotyczących pochodzenia pojazdu ani pokwitowania zapłaty kwoty 6000 zł stanowiącej cenę nabycia karoserii.

Z tych powodów Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że Sąd Rejonowy nie dokonał starannej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji nie przesądzając o końcowym rozstrzygnięciu, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przeprowadzić ponownie w całości przewód sądowy. Winien ujawnić treść notatki urzędowej z k. 20 znajdującej się w tomie „załącznik adresowy” i rozważyć przesłuchanie funkcjonariuszy policji z KP W., którzy dokonywali czynności przeszukania przewożonego ładunku oraz rozmawiali z oskarżonym odnośnie jego podejrzeń co do nielegalnego źródła zakupionej przez niego karoserii, a którzy nie zostali przesłuchani. Następnie powinien dokonać prawidłowej analizy materiału dowodowego, zgodnie z zasadą swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów. Przy czym rozważaniom powinny być poddane także argumenty zawarte w apelacji Prokuratora. Następnie Sąd I instancji winien poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne i na ich podstawie rozstrzygnąć o winie oskarżonego w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Na zakończenie podnieść należy dodatkowo, że wartość karoserii wskazana w opisie zarzucanego czynu na kwotę 95.000 zł wydaje się kwotą znacznie zawyżoną w świetle zeznań świadka B. B., która na taką właśnie kwotę oszacowała wartość całego skradzionego na jej szkodę pojazdu. Tym samym wartość samej tylko karoserii tego pojazdu musi być znacznie niższa, co wymaga jednak poczynienia w tym zakresie dalszych ustaleń w (...) Sp. z o.o., gdzie zwrócono szkielec karoserii z tylnym zawieszeniem samochodu L., zgodnie z postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 10 sierpnia 2017r. (k.254).

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w wyroku.